Grodno
№14 (472),
2 lipca 2017

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ

www.slowo.grodnensis.by



Patroni przed Bogiem nigdy nie zapominają o rodzinnych miejscowościach



ZIEMIA BIAŁORUSKA WYCHOWAŁA WIELU GODNYCH CZCI LUDZI, WŚRÓD KTÓRYCH JEST RÓWNIEŻ BŁ. CELINA BORZĘCKA. WRAZ Z CÓRKĄ JADWIGĄ ZAŁOŻYŁA ONA ZGROMADZENIE SIÓSTR ZMARTWYCHWSTANIA PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSTUSA. CZWARTĄ CZĘŚĆ ŻYCIA MĘŻNA KOBIETA SPĘDZIŁA W OBREMSZCZYŹNIE (NIEDALEKO OD WSI ZANIEWICZE). TAM NA PAMIĄTKĘ O BŁOGOSŁAWIONEJ W MIEJSCU, GDZIE KIEDYŚ ZNAJDOWAŁ SIĘ JEJ DOM, ZOSTAŁA ZBUDOWANA KAPLICA, DO KTÓREJ CZĘSTO PRZYJEŻDŻAJĄ MŁODE MAŁŻEŃSTWA, ABY SIĘ POMODLIĆ W INTENCJI DOBREJ RODZINY I POWIERZYĆ SWÓJ ZWIĄZEK JEJ ORĘDOWNICTWU.

W UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA WŁAŚNIE W TYM SZCZEGÓLNYM DLA DIECEZJI MIEJSCU ROZPOCZĘŁO SIĘ ŚWIĘTOWANIE 100-LECIA PARAFII ZANIEWICZE. MIEJSCOWI WIERNI SĄ PEWNI, ŻE BŁ. CELINA NIESTRUDZENIE WYPRASZA DLA NICH POTRZEBNE ŁASKI PRZED BOŻYM OŁTARZEM.

● *ciąg dalszy na str. 3*

Kalendarz wydarzeń

3 lipca

Święto św. Tomasza, Apostoła.

7-8 lipca

Uroczystość diecezjalna NMP Królowej naszych rodzin w sanktuarium w Trokielach.

13 lipca

Rocznica męczeńskiej śmierci bł. Marianny Biernackiej, kapłanów oraz mieszkańców Grodna i okolic.

Intencje różańcowe

Lipiec

Za przebywających na urlopach i wakacjach – o dar pomyślnego przeżycia wypoczynku.

O dar owocnej peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej w diecezji oraz dobre przygotowanie do Synodu Diecezjalnego.

Programy redakcji katolickiej

„Głos Ewangelii"

Rozważania nad Słowem Bożym.
Ukazuje się na Pierwszym Krajowym Programie Białoruskiego Radia w każdą niedzielę o godz. 8.00 w Grodnie na 96,9 FM, w Świsłoczy na 100.8 FM.

„Symbol Wiary"

Program telewizyjny o życiu religijnym diecezji grodzieńskiej.
Ukazuje się przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej na kanale telewizyjnym „Bielarus–4".
Kolejna audycja w sierpniu.

Wiadomości z Watykanu w języku białoruskim

Transmisja radiowa ze Stolicy Apostolskiej.
Codziennie o godzinie 22.10 na 98,1 FM – w Grodnie, Wołkowysku, Szczuczynie, Lidzie, Mostach i obok tych miast; na 99,2 FM – w Brześciu i obok niego; o godzinie 20.00 na krótkich falach 6185 i 11715 kHz; o godzinie 20.00 i 6.20 na satelicie „Eutelsat Hotbird 13" w programie „Radio Vaticana Telepace". W każdą niedzielę o godzinie 8.55 na falach Pierwszego Krajowego Programu Radia Białoruskiego oraz w programie „Kultura" Radia Białoruskiego. W Internecie na stronie vatican.by.

„Chrześcijanin pozwala Bogu prowadzić siebie drogą niespodzianek". Papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

XIII NIEDZIELA ZWYKŁA
Mt 10, 37-42

Jezus powiedział do swoich apostołów: „Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. Kto przyjmuje proroka, jako proroka, nagrodę proroka otrzyma. Kto przyjmuje sprawiedliwego, jako sprawiedliwego, nagrodę sprawiedliwego otrzyma. Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody”.

NAWET KUBEK ŚWIEŻEJ WODY MOŻE ZBAWIĆ

Gościnność to najtrudniejsza misja charytatywna dla współczesnego człowieka. Ten gest wzmacnia solidarność między ludźmi wychwalającymi Boga. Człowiek otwierający drzwi swojego domu nie powinien zwracać uwagę na tytuły i zalety gości, serdecznie witając ich jak Chrystusa. Osoba przyjmowana natomiast nie może zachowywać się jak egoistyczny turysta, szukać pożytku dla siebie na koszt innego. Warto robić wszystko, aby nie stać się ciężarem, zawsze być gotowym wyruszyć w dalszą drogę i bez wahania przyjmować samotność. W ten sposób obie strony uczestniczą w niebiańskiej nagrodzie.

Nie bójmy się więc otworzyć swoich drzwi przed nieznajomą osobą, zaproponować najzwyklejszy kubek świeżej wody. Może się zdarzyć, że ten bezinteresowny uczynek przyczyni się do naszego zbawienia.

XIV NIEDZIELA ZWYKŁA
Mt 11, 25-30

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: „Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie”.

UBOGIE SERCE PROWADZI DO CHRYSTUSA

Dzisiejsze Słowo pragnie otworzyć nas na zrozumienie ducha Chrystusa. Jego wielkość jest zbudowana nie na przemocy i sile, tylko na pełnieniu woli Ojca w prostocie i cierpieniu. Zróbmy rewizję naszego sposobu myślenia i działania: czy mamy w sobie ducha Jezusa – ducha miłości i pokory?

Chrystus był Człowiekiem dobrym. Bezinteresownie pomagał każdemu, kto tego potrzebował. Uczył, że powinniśmy być sługami dla bliźnich, i sam żył zgodnie ze swoimi słowami. Aby spotkać Go w swoim życiu, powinniśmy mieć ubogie serce. Ta prawda jest wieczna. Nigdy nie usłyszymy Jezusa w hałasie i zabieganiu. Warto czasami odłożyć wszystkie swoje sprawy i obowiązki, aby po prostu przebywać razem z Nim.

Uczmy się cichości i pokory, aby móc kroczyć do Nieba blisko naszego Zbawcy. Pamiętajmy o tym, że jedyną drogą, na której będziemy mogli stanąć bliżej Jezusa i Go naśladować, jest miłość.

Ks. Jerzy Biegański



SŁOWO REDAKTORA
Ks. Jerzy Martinowicz

Przyjmijmy Maryję do siebie!

Do Najświętszej Panny, szczególnie w lipcu, wyruszają w pieszych pielgrzymkach liczni wierni. Idą do Matki, która jest obecna w budsławskim, trokielskim czy gudohajskim obrazie. Dzieci idą, aby podziękować za tatę i mamę, braciszka lub siostrę, młodzi ludzie – aby powiedzieć o swoich planach na przyszłość, dorośli – aby jeszcze bardziej umocnić się w wierze. Każdy z nich pragnie przyjąć Maryję do siebie.

Z wysokości krzyża Jezus kieruje do swej Matki słowa: ***„Niewiasto, oto syn Twój”***. Do Jana Apostoła mówi: ***„Oto Matka twoja”***. Dalej w Ewangelii czytamy: ***„I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie”*** (J 19, 26-27). Te słowa zawierają ważną dla nas prawdę: Zbawca przekazuje człowiekowi w darze swoją Matkę, która staje się naszą Matką.

Zachwycamy się bogactwem duchowym Maryi, które przekazuje Ona Kościołowi. Patrzymy na Matkę Najświętszą i pragniemy uczyć się od Niej realizowania swojego życiowego powołania. Wiemy, że Maryja szła drogą wiary, bezgranicznie ufając Bożym obietnicom po ludzku niemożliwym – od zwiastowania poprzez trwanie w obliczu cierpienia i krzyża swego Syna aż do poranka zmartwychwstania. Maryja uczy nas swoim przykładem przeżywania wiary jako doświadczenia wymagającego wysiłku i zaangażowania oraz całkowitego zawierzenia się Bogu.

Liczni święci i błogosławieni w ciągu wielu wieków swoim przykładem uczą nas przyjmowania Matki Bożej do siebie, zawierzając Jej codzienne życie. Wśród nich jest też bł. Celina Borzęcka – matka, babcia, zakonnica. Jej nabożeństwo do Niebieskiej Królowej polegało na naśladowaniu Maryi. Jako matce bł. Celinie bliskie były poszczególne etapy udziału Najświętszej Panny w zbawczej misji Chrystusa, począwszy od tajemnicy zwiastowania, Jego narodzenia czy ofiarowania w świątyni aż po współcierpienie z Synem i triumf zmartwychwstania.

Tacy święci i błogosławieni jak Celina Borzęcka stanowią dla nas szkołę doskonałości chrześcijańskiej. Ukazują, jak mamy żyć, jak odkrywać tajemnice Boga i człowieka. Św. Paweł powiedział: ***„Teraz już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus”*** (Gal 2, 20). Wszyscy jesteśmy powołani do świętości, aby nasz egoizm umierał, a zwyciężało życie w Chrystusie. Należy z ufnością otworzyć się na Jezusa: ***„On ma wzrastać, a ja mam się umniejszać”*** (J 3, 30). Życie, które chrześcijanie otrzymali w darze, należy rozumieć jako przemianę istoty człowieka. Żyjemy Zmartwychwstałym i w Nim się rozwijamy. Na tym polega świętość.

Do Wszechmocnego w następujący sposób zwracał się św. Augustyn: ***„Wejdź tam, gdzie mnie otworzyłeś! Otwórz mnie tam, gdzie jestem jeszcze zamknięty!”***. Jeśli będziemy postępować w ten sposób, nasze życie zawsze będzie przeniknięte obecnością Boga.

Drodzy Czytelnicy!

Dziękujmy Panu za dar świętych i błogosławionych, szczególnie tych bliskich naszemu sercu, gdyż pochodzili z naszych ziem. Uczmy się od nich więzi z Maryją, naszą Matką. Niech zawsze będą dla nas świadectwem, że życie to realizacja przykazania miłości Boga i bliźniego.



Serce Jezusa i Serce Maryi w objawieniach fatimskich

Anioł w Fatimie skierował do trojga pastuszków następujący nakaz: „Módlcie się dużo! Serca Jezusa i Maryi chcą przez was okazać światu wiele miłosierdzia”. Doniosłe słowa, które padły z jego ust, podkreślały jedność dwóch kochających się Serc Matki i Syna.

Przed objawieniami Matki Bożej w Fatimie kult Najświętszego Serca Pana Jezusa był już szeroko znany, zbyt mało natomiast było czczone Niepokalane Serce Maryi. Przez orędzie fatimskie Pan Jezus nakazał rozwijać nabożeństwo do Najświętszej Matki, a Maryja potwierdziła, jak jest to dla Niej ważne.

„Już niedługo pójdę do nieba. Ty tu zostaniesz, aby ludziom powiedzieć, że Bóg chce zaprowadzić na świecie nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi. Kiedy nadejdzie czas, żeby o tym mówić, nie kryj się. Mów wszystkim, że Wszechmogący daje łaski za pośrednictwem Maryi, że ludzie muszą je uprosić przez Jej Serce, że Serce Jezusa chce, aby obok Niego wielbiono Niepokalane Serce Najświętszej Matki. Niech proszą Maryję o zgodę, bo Bóg Jej Sercu powierzył pokój na świecie. Gdybym mogła włożyć w serca wszystkich ludzi ogień, który płonie w głębi serca mego i który sprawia, że kocham tak bardzo Serce Jezusa i Serce Maryi...” – zanotowała Łucja we wspomnieniach o spotkaniu z Hiacyntą.

Niezmiernie wymowne w tym względzie było przyjście Bożego posłańca, które dziewczyna opisała w następujący sposób: *„Przeszliśmy z Pregueiry. Tam odmówiliśmy najpierw Różaniec i modlitwę, której nas nauczył Anioł w czasie swego pierwszego zjawienia. I wtedy ukazał się nam po raz trzeci. Trzymał w ręce kielich, nad którym unosiła się święta Hostia, z której spływały krople Krwi do niego. Nagle kielich z Hostią zawisł w powietrzu, a Anioł uklęknął na ziemi i powtórzył trzy razy modlitwę: «Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu, Duchu Święty, uwielbiam Cię ze czcią najgłębszą. Ofiaruję Ci przenajdroższe Ciało, Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata, na przebłaganie za zniewagi, świętokradztwa i zaniedbania, które Go obrażają. Przez niezmierzone zasługi Jego Najświętszego Serca i Niepokalanego Serca Maryi proszę Was o nawrócenie biednych grzeszników». Następnie podniósł się z klęczek i podał mi Hostię, a zawartość kielicha – Hiacyncie i Franciszkowi, mówiąc: «Przyjmijcie Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, okropnie znieważanego przez niewdzięcznych ludzi. Wynagrodźcie ich grzechy i pocieszajcie waszego Boga!»”.*



W fatimskich wydarzeniach możemy dostrzec kontynuację poprzednich objawień św. Małgorzacie Marii Alacoque – francuskiej zakonnicy, która stała się założycielką kultu do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Chrystus skierował do niej następujące słowa: ***„Moje Boskie Serce pała tak wielką miłością ku ludziom, a zwłaszcza ku tobie, że nie może już powstrzymać w sobie płomieni tej gorącej miłości. Musi je rozlać za twoim pośrednictwem i ukazać ludziom, by ich ubogacić drogocennymi skarbami, które ci odsłaniam, a które zawierają łaski uświęcające i zbawienne, konieczne, aby ich wydobyć z przepaści zatracenia”.*** Zakonnica zobaczyła Serce Jezusa ***„jakby na tronie całkowicie z płomieni ognia, jaśniejące bardziej niż słońce, z raną i otoczone cierniową koroną z krzyżem na szczycie”***. Zbawiciel powiedział, że objawia Je wraz ze wszystkimi skarbami Bożej miłości, pełne łask, miłosierdzia i zbawienia po to, aby ludzie Go bardziej miłowali. W tych słowach została zawarta niepojęta i bezgraniczna miłość Chrystusa do ludzi.

Ks. Jerzy Martinowicz

Patroni przed Bogiem nigdy nie zapominają o rodzinnych miejscowościach





Z okazji uroczystości siostry zmartwychwstanki ofiarują proboszczowi parafii kielich

● ciąg dalszy ze str. 1

OPIEKA BŁOGOSŁAWIONEJ – NA CHWAŁĘ WSZECHMOCNEGO

W pierwszym dniu uroczystości jubileuszu istnienia miejscowej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jozafata Kuncewicza Mszy św. przewodniczył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz. Do Obremszczyzny, gdzie rozpoczęło się świętowanie, przybyło wielu gości, wśród których liczni kapłani, m.in. pochodzący z tych terenów, siostry zakonne, przedstawiciele miejscowych władz oraz wierni z różnych zakątków Grodzieńszczyzny. Przyjechało również 15 krewnych bł. Celiny Borzęckiej z Polski.

W homilii hierarcha wzywał wiernych dbać o przekazywanie w parafii Słowa Bożego, z ziarna którego rodzi się wiara. „Idźcie dalej w pielgrzymce wiary w nowe czasy. Niech młode pokolenie będzie wierne, a starsze umiejętnie przekazuje skarb wiary oraz piękne zwyczaje i tradycje” – apelował biskup.

Na zakończenie pierwszego etapu uroczystości proboszcz ks. Walery Bykowski podziękował swoim poprzednikom – kapłanom, którzy przybyli, aby razem świętować to wydarzenie, a także wiernym, którzy wielką czcią otaczają świątynię parafialną oraz kaplicę w Obremszczyźnie. Kapłan podkreślił, że trzeba w szczególny sposób dziękować Panu za dar życia i powołania bł. Celiny i przez jej orędownictwo się modlić, aby Bóg był wychwalany w życiu każdego człowieka, mieszkającego na rodzinnych ziemiach błogosławionej.

ŚLAD RODZINY BŁOGOSŁAWIONEJ W PARAFII

W drugim dniu Mszy św. na stopniach niedużej świątyni w Zaniewiczach przewodniczył biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski. Hierarcha przybył tam nie tylko jako pasterz, lecz także jako świadek pewnej części historii wspólnoty parafialnej, ponieważ z niej pochodzi. Właśnie tam dorastał i dojrzewał w powołaniu, biorąc przykład wiary i pobożności z miejscowych wiernych. Biskup zachęcał parafian do dziękowania Wszechmocnemu za wszelkie dary i łaski, które w ciągu tylu lat otrzymywali, modląc się w swoim kościele. Wyraził również słowa uznania parafianom. „Nie byłoby tej świątyni, gdyby nie istniały ludzkie serca, które tak mocno kochają Boga” – dodał hierarcha.

Ks. Walery Bykowski przypomniał historię założenia wspólnoty parafialnej. Zaznaczył, że symboliczny 1917 rok był rokiem rozpoczęcia wielkich wydarzeń dla Chrystusowego Kościoła na Wschodzie, ponieważ akurat w tym czasie miała miejsce rewolucja bolszewicka. Świątynie niszczono, a kapłanów prześladowano. „Właśnie w 1917 roku na prośbę naszych przodków, którzy zostali pozbawieni kościołów w Świsłoczy i Litwinkach, rodzina Borzęckich z Obremszczyzny przekazała na potrzeby wiernych swoją kaplicę grzebalną. Stało się to początkiem stworzenia parafii w Zaniewiczach” – opowiedział kapłan.

Świętowanie jubileuszu zakończyło się wyrazami wdzięczności, skierowanymi przez proboszcza do wszystkich tych, którzy biorą aktywny udział w życiu wspólnoty parafialnej i na różne sposoby wspierają świątynię.

Na pamiątkę uroczystości 100-lecia parafii zostały posadzone trzy dęby jako znak mocnej wiary miejscowych parafian, która kieruje ludzi do Nieba.





Biskup Józef Staniewski sadzi dąb – symbol mocy i wytrwałości wiary potomków

Bł. Celina Borzęcka (nazwisko panieńskie – Chludzińska) od dzieciństwa pragnęła służyć Bogu jako siostra zakonna. Jednak zgodnie z wolą rodziców wyszła za mąż za Józefa Borzęckiego, pochodzącego z Obremszczyzny. Tam urodziła czworo dzieci: dwoje pochowała, dwoje wychowała. W wieku 41 lat została wdową. Po śmierci męża urzeczywistniła dawne pragnienie. Gdy jej starsza córka wyszła za mąż, razem z młodszą, Jadwigą, udała się do Rzymu i stała się założycielką nowego zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanek.

Kilka faktów z życia błogosławionej:

- Za pomoc rannym powstańcom Kostusia Kalinowskiego, okazywaną w rodzinnym majątku Obremszczyzna, została aresztowana przez carską policję i wsadzona do grodzieńskiego więzienia.
- Organizowała szkołę dla dziewcząt, gdzie Giacomo della Chiesa (przyszły papież Benedykt XV) służył jako kapelan.
- Pierwszy klasztor otworzyła na ziemiach polskich. Potem – w Bułgarii i USA. Zdążyła założyć 22 wspólnoty.
- Odeszła do wieczności 3 dni przed swym 80-leciem.



Ks. prałat Jerzy (po lewej) i ks. prałat Andrzej (po prawej) Steckiewiczowie

Z parafii w Zaniewiczach pochodzi wiele zakonnic i kapłanów, którzy ofiarnie służą Kościołowi. Wśród nich – bracia bliźnięta, którzy w dzieciństwie również chodzili drogami bł. Celiny Borzęckiej.

Ks. prałat Andrzej Steckiewicz, Mińsk

Nasza mama pochodzi z Zaniewicz, a tata – z Obremszczyzny. Było nas u rodziców ośmioro dzieci. W rodzinie, odkąd pamiętam, zawsze były cenione modlitwa, życie sakramentalne, Eucharystia i to wszystko, co należy uważać za najważniejsze. Uświadamiam sobie, że wartości chrześcijańskie zostały wyniesione przez nas właśnie z domu rodzinnego...

Tata opowiadał, że gdy przyszli sowieci, ksiądz posługujący w Zaniewiczach został aresztowany. Klucze od kościoła odebrał w sielsawiecie mój ojciec. Miał dopiero 19 lat. Jednak udało mu się przekonać władze, że w kościele nie da się zrobić magazynu na zboże, ponieważ stoją tam ławki, z powodu których na przechowywanie plonów będzie zbyt mało miejsca. W ciągu wielu lat ojciec trzymał te klucze w swoim domu. Gdy ludzie przychodzili, otwierał im świątynię i razem z nimi się modlił.

Na dzień dzisiejszy tata ma już 90 lat. Mama zmarła 30 lat temu. Nie tak dawno z nim rozmawiałem i ojciec znowu wspominał o tej historii. Jesteśmy bardzo dumni z naszego taty! Jest on zwornikiem naszej radości i naszego życia.

Ks. prałat Jerzy Steckiewicz, Kaliningrad

Gniazdo dla ptaków jest miejscem, gdzie czują się utulnie, do którego bardzo chętnie powracają. Człowieka ciągnie do rodzinnego domu. Wraca tam, aby uciec przed pewnym niebezpieczeństwem, trudnościami, nadmiarem rozmaitych obowiązków, ale również po to, by być blisko swoich korzeni. Zaniewicze są dla mnie właśnie takim cudownym gniazdem. Od 26 lat posługuję w Kaliningradzie. Kocham tamtych ludzi, kocham tamto miejsce. Czuję się tam bardzo dobrze. Jednak za każdym razem, gdy trafia się okazja, bardzo chętnie wracam do ojczyzny. Tu moje serce bije zupełnie innym, piękniejszym rytmem, ponieważ w tym miejscu jest połączone niezauważalną nicią z Sercem Jezusa.

Ks. Jerzy Martinowicz i Angelina Pokaczajło

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



Chrześcijanie w walce ze złem nie rozpaczają. Chrześcijaństwo kultywuje „nieuleczalną” ufność w to, że negatywne i destrukcyjne siły nie mogą zwyciężyć. Ostateczne słowo odnośnie do historii człowieka to nie nienawiść, nie śmierć, nie wojna. W każdej chwili życia towarzyszy nam ręka Boga, a także dyskretna obecność wszystkich wierzących, którzy „odeszli przed nami ze znakiem wiary”, jak podaje Kanon Rzymski. Ich istnienie mówi przede wszystkim, że życie chrześcijańskie nie stanowi nieosiągalnego ideału. Jednocześnie nas pociesza: nie jesteśmy sami, Kościół składa się z niezliczonych braci, często anonimowych, którzy nas poprzedzili i którzy poprzez działanie Ducha Świętego są zaangażowani w sprawy ludzi wciąż żyjących na ziemi.

Jesteśmy prochem dążącym do Nieba. Nasze siły pozostają słabe, ale potężna jest tajemnica łaski obecnej w życiu chrześcijan. Jesteśmy wierni tej ziemi, którą Jezus miłował w każdej chwili swojego życia, ale wiemy i chcemy żywić nadzieję w ostateczną przemianę świata, gdzie w końcu znikną łzy, niegodziwości oraz cierpienie.

Fragment przemówienia podczas audiencji generalnej na Placu św. Piotra, 21.06.2017

Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz



Trzeba nieustannie troszczyć się o to, aby w parafii zawsze był obecny Jezus. Najpierw dbać o obecność i przekazywanie Słowa Bożego. W nim znajdziemy prawdę i mądrość, odpowiedzi na wszystkie pytania nurtujące człowieka. Dobrze to rozumiał św. Hieronim i dlatego mówił, że „nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa”. Konieczne jest więc poznanie i przyjęcie Słowa Bożego, ponieważ tylko z tego ziarna rodzi się wiara.

Trzeba nam dzisiaj powrócić do Ewangelii oraz wejść na drogę nawrócenia i pokuty. Do tego właśnie zachęcała Pani Fatimska, która 100 lat temu ukazała się trojgu małym pastuszkom. Jest to droga, którą zaplanował Wszechmogący, zachęcając przez swego Jednorodzonego Syna do modlitwy ekspiacyjnej w intencji nawrócenia grzeszników. W czasach, kiedy Bóg jest znieważany, prawa Boże deptane, a świat pogrąża się w ciemności zła, konieczne jest zadośćuczynienie Wszechmogącemu w Chrystusie.

Fragment homilii wygłoszonej podczas uroczystości 100-lecia kościoła w Zaniewiczach, 24.06.2017

Warto wiedzieć

◆ *Watykan pracuje nad projektem ekskomuniki za korupcję i przynależność do organizacji przestępczych o charakterze mafijnym. Mówi o tym rozpowszechniony przez Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej komunikat Dykasterii ds. zrównoważonego rozwoju człowieka. Odpowiedzialny za tę sprawę kard. Peter Turkson wyjaśnił, że korupcja jest zjawiskiem skrajnie negatywnym. „Nie wolno deptać ani zaprzeczać godności człowieka, ani stawiać jej przeszkód. Dlatego nasza dykasteria chce zwrócić uwagę na ten problem" – podkreślił.*

◆ *Sekretariat generalny Synodu Biskupów powiadomił o powstaniu strony internetowej z okazji przygotowania do XV Zebrania Ogólnego, które odbędzie się w październiku 2018 roku w Watykanie. Jego temat to „Młodzież, wiara i rozpoznanie powołania". Strona internetowa pod adresem youth.synod2018.va jest już dostępna w internecie. Na dzień dzisiejszy działa jej włoska wersja. Niedługo zostanie tam umieszczona sonda dla młodzieży w różnych językach, wziąć udział w której będzie można do 30 listopada bieżącego roku.*

◆ *Dobiegła końca XVIII Międzynarodowa Wystawa Budownictwa i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonaliów SACROEXPO, która odbywała się w Kielcach (Polska). Tam tradycyjnie zostały szeroko zaprezentowane różne branże związane z życiem Kościoła – duchowością, nauką, kulturą oraz z codziennym funkcjonowaniem świątyń. W wydarzeniu wzięło udział 270 wystawców z 13 krajów, głównie europejskich. „SACROEXPO 2017" odwiedziło ok. 5 tysięcy osób, wśród których znalazło się sporo zainteresowanych tematem księży, architektów, historyków sztuki, producentów wyposażenia świątyń, rady parafialne, gospodarzy obiektów sakralnych oraz handlowców.*

◆ *We Lwowie (Ukraina) odbyły się święcenia biskupie o. Edwarda Kawy, którego w maju bieżącego roku Ojciec Święty mianował biskupem pomocniczym archidiecezji lwowskiej. Na dzień dzisiejszy 39-letni hierarcha jest najmłodszym biskupem katolickim na świecie. Święcenia kapłańskie przyjął w Sankt-Petersburgu (Rosja) w 2003 roku. W kolejnych latach posługiwał w różnych parafiach na Ukrainie, a także spełniał obowiązki przełożonego klasztoru w Boryspolu i Lwowie.*

◆ *Franciszkanie świętują 800-lecie służby w Ziemi Świętej. Brat Eliasz z Kortony był pierwszym, kto przybył do Syrii w 1217 roku (6 lat po założeniu zakonu). Poprzez swoją działalność jego naśladowcy dążyli do stworzenia placówki braterstwa i pokoju na Bliskim Wschodzie. I udało im się to. Do dnia dzisiejszego franciszkanie pozostają opiekunami najważniejszych świątyń chrześcijańskich. Ponadto pracują w szkołach i pomagają ubogim. Z okazji jubileuszu w październiku bieżącego roku została zaplanowana 3-dniowa konferencja oraz festiwal muzyki organowej.*

credo.pro; ekai.pl; niedziela.pl

Angelina Pokaczajło



Niedługo s. Stella Jodkowska z Kongregacji Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu będzie obchodziła jubileusz 50-lecia życia zakonnego. Nazaretanka, nazywana apostołem grodzieńskich szpitali, w całości poświęciła się służbie chorym i cierpiącym. W ciągu tygodnia s. Stella odwiedza 8 szpitali. W jednym dniu zagląda do ok. 200 sal z chorymi. Również dzięki jej staraniom w mieście nad Niemnem powstały cztery kaplice szpitalne, gdzie pacjenci mogą się pomodlić i wziąć udział we Mszy św.

„Moją misją jest budować Królestwo Boże w każdym ludzkim sercu"

S. Stella ubrana w biały fartuch lekarski, spod którego wystaje habit, spotyka mnie przy wejściu do oddziału onkologicznego Grodzieńskiego Obwodowego Szpitala Klinicznego. W trakcie drogi długimi korytarzami zakonnica opowiada, że posługę w tym szpitalu rozpoczęła w dalekim 1966 roku.

– Wtedy pracowałam w poczekalni – mówi s. Stella. – ***Rejestrowałam chorych, przybywających do szpitala, a przy okazji interesowałam się, jakiego są wyznania. Dlatego też od razu wiedziałam, kto i w której sali leży. Były to trudne czasy ateizmu. Kapłanom zabraniano odwiedzać placówki medyczne, a chorzy potrzebowali sakramentów świętych. Dlatego też nie mogło się obejść bez sprytnego zabiegu: ubieraliśmy księdza w biały fartuch i kierowaliśmy do odpowiednich sal.***

– Czy zawsze udawało się pozostać niezauważonymi?

– Oczywiście – z uśmiechem mówi siostra. – ***Pewnego razu do szpitala trafiła zakonnica z Kamionki. Regularnie ją odwiedzałam i podczas jednego z takich spotkań usłyszałam okropne jęki dochodzące się z oddziału reanimacji. Tam znajdował się mężczyzna w ciężkim stanie. Podeszłam do niego i powiedziałam: „Czy jest pan katolikiem, czy prawosławnym, niech pan żałuje za swe grzechy!". Pielęgniarki usłyszały to i radziły mi zostawić cierpiącego w spokoju, ponieważ i tak niedługo umrze. Jednak nie straciłam nadziei i następnego dnia przyprowadziłam księdza, aby wyspowiadał chorego. Od razu po wejściu kapłana do sali w korytarzu dały się słyszeć kroki. Zobaczyłam policjanta, który zmierzał w moim kierunku. Przestraszyłam się, jednak już po chwili zrozumiałam, że nie mam nic do stracenia, i krzyknęłam: „Stój, nie wolno tam wchodzić!". Policjanta zdziwił ten rozkaz, ale zatrzymał się i nie otworzył drzwi. Gdy kapłan skończył spowiadać, musieliśmy uciekać przez wyjście ewakuacyjne, aby nas nie wykryto.***

Wchodzimy do oddziału onkologicznego. Siostra ostrożnie uchyla drzwi pierwszej sali i cichym czułym głosem wita pacjentów: ***„Dzień dobry! Czy są wśród państwa katolicy? Zapraszam na Mszę św. do kapliczki!".***

W ten sposób zakonnica odwiedza jeden za drugim wszystkie pokoje, zachęca chorych przystąpić do spowiedzi i przyjąć Komunię św. Nazwiska chętnych oraz numery sal notuje w zeszycie. Tam też zapisuje imiona pacjentów, którzy z powodu stanu zdrowia nie mogą pójść do kaplicy, ale chcą skorzystać z posługi duszpasterskiej.



Podczas Mszy św. w kaplicy, znajdującej się w Miejskim Pogotowiu Ratunkowym

Niespodziewanie spotykamy znajomego siostry – Tadka. Szczerze się cieszy ze spotkania. Zaczyna opowiadać o swojej chorobie, potem się skarży, że bardzo chce do domu... Zakonnica ściska jego ręce i zapewnia o modlitwie. Tadek jeszcze przez kilka chwil w milczeniu siedzi na łóżku, a potem ukradkiem ociera łzę i dziękuje za wsparcie.

– W młodości sama walczyłam z chorobą. I może, gdybym nie doświadczyła cierpienia, ciężko by mi było zrozumieć ludzi chorych, których widzę teraz co dnia. Dlatego dziękuję Panu Bogu za to wypróbowanie – ***mówi s. Stella. – Każdy człowiek, którego spotykam w szpitalu, potrzebuje uwagi i indywidualnego podejścia. Komuś trzeba okazać współczucie, a kogoś – po prostu cierpliwie wysłuchać. Smuci mnie bardzo, jeśli w trakcie rozmowy chory zaczyna mówić, że już w ciągu kilku lat nie był u spowiedzi lub nie wierzy w Boga i nie chce nic zmieniać w swoim życiu. W takich chwilach muszę stawać w obronie wiary, jednak czynić to w ten sposób, aby nie odepchnąć człowieka. Po prostu wypowiadam swoją opinię na ten temat i staram się podkreślić najważniejsze – istnienie duszy. Tłumaczę, że pochowają ciało, a dusza nie umrze i stanie przed Bożym sądem. Oczywiście, nikt nie da gwarancji, że duchowo zagubiony człowiek okaże skruchę i zechce pojednać się z Niebieskim Ojcem. Jednak nie rozpaczam, modlę się i proszę Wszechmocnego o łaskę nawrócenia dla niewierzących.***



Siostra Stella wspiera chorych słowami wiary i poprzez swoją modlitwę powierza ich Panu

Personel lekarski oraz pacjenci od dawna już są przyzwyczajeni do wizyt zakonnicy i witają ją z należytym szacunkiem. Rzadko na czyjejś twarzy można zauważyć niedowierzanie lub zdziwienie. Podczas rozmów ludzie dzielą się z nią swoimi przeżyciami, trudnościami, ujawniają najskrytsze zakątki swej duszy, a potem dziękują za duchowe wsparcie, obecność i poświęcony czas.

– Trzeba służyć nie tylko ciału, ale też duszy człowieka. Dlatego też przez swoją działalność staram się budować Królestwo Boże w każdym ludzkim sercu. Na tym, chyba, polega moja misja – mówi zakonnica. – ***Bardzo się cieszę, że mogę nieść chorym Chrystusa. Z Nim łatwiej jest przezwyciężać cierpienia i udręki. Wiara rzeczywiście czyni cuda. Ożywia nadzieję, a nadzieja pozytywnie wpływa na stan zdrowia.***

Wieczorem po powrocie ze szpitala do domu zakonnego s. Stella myślami i sercem nadal przebywa z chorymi. Modli się przed Najświętszym Sakramentem w intencji ludzi, których spotkała w ciągu dnia, a także wspomina o chorych, przygotowujących się do poważnych operacji lub znajdujących się w śpiączce.

Kinga Krasicka

Uroczystość, podczas której zakonnica będzie dziękowała Bogu za dar życia, wiary i powołania do Nazaretu, odbędzie się 16 lipca w grodzieńskim rektoralnym kościele pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie (pobrygidzki). Msza św., której będzie przewodniczył metropolita mińsko-mohylewski arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz, rozpocznie się o godz. 12.00.

Proboszcz parafii Hoża gromadzi rzadką kolekcję medalików

Niewielka miejscowość Hoża znajduje się 15 km na północ od miasta Grodno. Tam już od 15 lat posługę duszpasterską sprawuje ks. Paweł Szańczuk. Jako kapłan myśli nie tylko o przyszłości, lecz także interesuje się historią i stara się zachować dla potomków cząsteczkę przeszłości. Według słów księdza, przykro jest, gdy rzeczy stare niezauważalnie odchodzą w niepamięć.



Ks. Paweł Szańczuk wskazuje na cudowny obraz Matki Bożej Pocieszenia w świątyni parafialnej. Właśnie w tym czasie ołtarz środkowy jest restaurowany

ZAPAŁ DO KOLEKCJONOWANIA – OD NAJMŁODSZYCH LAT

Zachwyt ks. Pawła sięga czasów dzieciństwa. Wcześniej były to znaczki, monety, teraz – medaliki, krzyżyki i wiele innych rzeczy. Jednak nie warto zdradzać wszystkie tajemnice naraz. Można natomiast mieć pewność, że nie raz nadarzy się okazja spotkania z kolekcjami kapłana na stronach „Słowa Życia”.

„Jakoś się samo przez się stało – opowiada ks. Paweł. – Niektóre okazy znajdowałem sam. Czasami coś dostawałem w prezencie. Potem zacząłem nabywać od innych ludzi. I się zaczęło…”.

Kapłan przedstawia ekspozycję, zawierającą medaliki z wizerunkiem Jezusa Chrystusa, Maryi, licznych świętych, a także odzwierciedlające różnorodne sceny z Ewangelii. Z dumą pokazuje pierwszy eksponat, który pojawił się w kolekcji – medalik św. Jana Nepomucena. Na jego drugiej stronie – Matka Boża Częstochowska. „Medaliki maryjne na naszych ziemiach są na pewno najbardziej rozpowszechnione po jezuickich z wizerunkami św. Ignacego Loyoli i św. Franciszka Ksawerego – zaznacza ks. Paweł. – W kolekcji widzimy obrazy Matki Bożej ze swoim Synem, w otoczeniu Świętej Rodziny, przebitą mieczami, między aniołami, z różańcem w ręku... Sporo medalików jest poświęconych Matce Bożej Ostrobramskiej, Częstochowskiej, Poczajowskiej, Berdyczowskiej, Żyrowickiej, Białynickiej, Boruńskiej. We wszystkich tych obrazach Maryja jest czczona przez wiernych naszych i sąsiednich ziem”.



Krzyże z wizerunkami Matki Bożej (po prawej – krzyż „karawak”)



Kolekcja kapłana oraz szkic „hożskiego” mealika

WYJĄTKOWE EGZEMPLARZE

Czasami znalezione rzeczy zadziwiają swoim pochodzeniem. „W mojej kolekcji jest kilka medalików z wizerunkiem Matki Bożej Austriackiej, Hiszpańskiej” – opowiada ks. Paweł. Podczas rozmowy z kapłanem wyciągamy wniosek, że artefakty mogły pozostać po żołnierzach z dalekich krajów, którzy walczyli na naszych terenach.

Wśród niezwykłych eksponatów ks. Paweł wyróżnia medalik, mający chronić przed dżumą podczas epidemii. „A to jest sześcioramienny krzyż «karawaka», kilka wieków temu popularny w Polsce – zwraca uwagę kapłan. – Był również nazywany krzyżem morowym, ponieważ uważano, że chroni przed różnymi chorobami. Na obu okazach znajduje się obraz Maryi – Matki łaski Bożej”.

Kolekcja zawiera medaliki zarówno katolickie, jak i prawosławne. Różnią się wizerunkami świętych, które są czczeni w obu Kościołach, oraz napisami: prawosławne najczęściej były w języku staro-cerkiewno-słowiańskim, a katolickie po łacinie (niektóre są też po polsku lub po hiszpańsku).

W większości przypadków medaliki powstawały z okazji koronacji obrazów, kanonizacji świętych. Istnieją też pewne motywy osobiste, na przykład odprawienie przez kapłana prymicyjnej Mszy św. „Im więcej okazów w kolekcji, tym większa jest chęć systematyzować informację o nich. Nad jej zgromadzeniem pracuję już od ponad dwóch lat” – zdradza kapłan.

OD HOBBY DO WYSPECJALIZOWANIA SIĘ

Ks. Paweł opowiada, że wcześniej medaliki robiono z miedzi, brązu. Później zaczęto wykorzystywać aluminium, srebro. Inną cechą charakterystyczną, dzięki której można ustalić czas wykonania wyrobu, jest uszko medalika. Najczęściej, jeśli nie istnieje dodatkowe, łączące uszko (które widzimy również na współczesnych ozdobach), medalik pochodzi z XVII-XVIII wieku. W innym wypadku mamy do czynienia z wyrobem współczesnym. Większość medalików powstawała przy zakonach.

> W przyszłości ks. Paweł myśli o przekazaniu swojej kolekcji diecezjalnemu muzeum, którego projekt dopiero się tworzy.

„Nosili je na szyi lub ręku, przy pasie lub na różańcu wyłącznie osoby duchowne lub zamożni świeccy – opowiada kapłan. – Po pewnym czasie medaliki nauczyli się robić prości rzemieślnicy, dzięki czemu dewocjonalia stały się dostępne dla szerokiego grona wiernych. Mistrzowie, którzy samodzielnie opanowali ten fach, stwarzali formy z gotowych egzemplarzy i odlewali je ze stopu cyny, tak jakby kopiując oryginał. Te medaliki wyróżnia pewna niezgrabność, niewyraźność konturów”.

> Kolekcja składa się z mniej więcej 260 okazów. Kapłan gromadzi ją w ciągu ok. 10 lat.

Najpiękniejsze medaliki w kolekcji, które od razu rzucają się w oczy, zostały zrobione w Rzymie, o czym świadczy napis „Roma” na dole wyrobu. Wyróżnia je ostrość i dokładność najdrobniejszych szczegółów. „Wspaniała jakość! Nawet za pomocą dzisiejszych technologii ciężko to powtórzyć” – podkreśla ks. Paweł.

O CHĘCI DODANIA DO KOLEKCJI SWOJEGO MEDALIKA

Kapłan już przez dłuższy czas zastanawia się nad pomysłem o stworzeniu medalika z wizerunkiem Matki Bożej Pocieszycielki, skopiowanego z cudownego obrazu, który zajmuje w parafialnej świątyni środkowe miejsce nad ołtarzem. Szkic już od dawna jest gotowy – czeka na realizację. Jak zaznacza proboszcz, planuje stworzyć go na 150-lecie konsekracji kościoła. Jubileusz przypada na jesień 2019 roku.

W parafii głębokim szacunkiem jest otaczana Matka Boża. Wierni uważają, że to właśnie dzięki Jej wstawiennictwu kościół został ocalony podczas II wojny światowej. Zgodnie z opowiadaniami świadków, na niebie widziano wizerunek Najświętszej Matki, która swoim szerokim płaszczem chroniła świątynię przed kulami i pociskami. Z okazji tego wydarzenia w pierwszej połowie XX wieku powstał obraz o odpowiedniej treści, potem ukazała się pocztówka. Kilka lat temu nad środkowym wejściem do kościoła na podstawie tejże historii stworzono witraż.

„Nie wiem dlaczego, ale pierwszą modlitwą, która przychodzi do głowy, gdy napotykają trudności, jest właśnie «Pod Twoją obronę». Wielu osobom. Ja też należę do ich grona – mówi kapłan. – Nieraz odczuwałem opiekę Matki Bożej w swoim życiu. Jestem pewien, że Maryja nigdy nie opuści tego, kto wpadł w kłopoty. Jest naszą główną orędowniczką przed Bogiem. Jak troskliwa matka, Maryja współczuje człowiekowi i zawsze go broni”.

ZAMIAST EPILOGU

Na pamiątkę spotkania w prezencie od ks. Pawła dostałam krzyżyk, który został stworzony mniej więcej pod koniec XVII – na początku XVIII wieku. Nagle przyszło mi na myśl: przecież wszystkie medaliki, krzyżyki… każdy ma swoją historię! Nie są to monety, którymi płacono, książki, które mogły zostać przeczytane zaledwie raz, tylko osobiste rzeczy wiernych, które ich posiadacze mogli nosić przy sercu przez całe życie. Każdy właściciel miał swój los, trudną drogę, na której nie raz zapewne spuszczał głowę i, patrząc na zawieszkę, powierzał wszystkie swoje kłopoty wstawiennictwu pewnego świętego. Z powodu tego, że ustalenie pochodzenia artefaktu jest sprawą skomplikowaną, ta część historii dla nas, potomków przeszłości, jest otoczona zagadkowością. Być może na tym właśnie polega największa tajemnica.

Angelina Pokaczajło

Z MEDIÓW KATOLICKICH

Catholic.by

Arcybiskup Claudio Gugerotti otrzymał order Franciszka Skaryny

Ceremonia wręczenia odbyła się w Kijowskim Narodowym Akademickim Teatrze Opery i Baletu.

Wyróżnienie Nuncjusz Apostolski na Ukrainie otrzymał w imieniu Prezydenta Republiki Białoruś z rąk posła Białorusi w tym kraju Igora Sokoła. W wydarzeniu wziął udział również metropolita mińsko-mohylewski arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz.

W przemówieniu arcybiskup Gugerotti podkreślił: „Białoruś nadal pozostaje w moim sercu ze swoją godnością, pracowitością, gościnnością i ciszą, która jest pełna czułości i głębi. Nauczyła mnie rozumieć, że naród jest wielki nie dlatego, że o nim mówią, i nawet nie dlatego, że sam dużo mówi o sobie, tylko dzięki perłom, które znajdują się w jego duszy”.

niedziela TYGODNIK KATOLICKI

Papież dla Sudanu Południowego

Nowa inicjatywa Ojca Świętego Franciszka będzie wyrazem bliskości z narodem dotkniętym wojną i kryzysem humanitarnym.

Papież pragnie udać się do Sudanu, aby wesprzeć proces pokojowy w kraju i wzmocnić głos Kościoła wołający o zaprzestanie przemocy niosącej śmierć. Ze względu na brak odpowiednich warunków Ojciec Święty jest zmuszony na razie odłożyć wizytę.

Papież postanowił poprzez Dykasterię ds. Integralnego Rozwoju Człowieka okazać solidarność dla cierpiącego narodu przez kilka projektów. Przewiduje się w nich wsparcie dla dwóch szpitali prowadzonych przez siostry zakonne, ufundowanie dwuletnich stypendiów dla młodzieży oraz pomoc rodzinom rolników w uprawie i hodowli bydła.

DEON.PL

Wierni wykrwawili się dla kardynała

Księża i pracownicy kurii w Manili (Filipiny) w ramach prezentu urodzinowego dla kardynała Luisa Antonio Tagle ofiarowali swoją krew.

„Największym darem jest pomoc w ocaleniu czyjegoś życia, dlatego zdecydowaliśmy się oddać w ramach prezentu krew – powiedział ks. Sanny de Claro, dyrektor ds. zatrudnienia w archidiecezji. – W ten sposób chcieliśmy pokazać kardynałowi jak szanujemy skarb życia”.

Zebrana krew będzie oddana potrzebującym osobom, które nie mają funduszy, by dokonać transfuzji.

Kinga Krasicka

Wierni z lidzkiej parafii przyjęli sakrament bierzmowania

W uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz odwiedził wspólnotę parafialną Podwyższenia Krzyża Świętego. Podczas Mszy św. hierarcha udzielił sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej grupie młodzieży i starszych parafian.



Witając biskupa, kandydaci do bierzmowania zaznaczyli, że pragną ubogacić się Bożą łaską, aby z odwagą kroczyć dalej przez życie. Proboszcz parafii ks. kanonik Włodzimierz Hulaj zachęcił ich do rozwijania w sobie otrzymanych łask oraz bycia świadkami wiary w swoim środowisku.

Zwracając się do wiernych ordynariusz grodzieński wspomniał o uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa. Hierarcha zaznaczył, że dziś ludzie powinni wpatrywać się w Serce Chrystusa i uczyć się od Niego pokory, miłości i miłosierdzia. Biskup dodał, że w tym dniu cały Kościół modli się o świętość dla kapłanów. „My – kapłani – potrzebujemy waszej modlitwy, aby dobrze realizować misję otrzymaną od Boga” – podkreślił hierarcha i zwrócił się do wiernych parafii z prośbą o modlitwę w intencji nowych powołań do służby w Kościele.

Na zakończenie uroczystości proboszcz parafii podziękował biskupowi za udzielenie wiernym sakramentu bierzmowania i zapewnił go o modlitwie.

Fest parafialny odbył się w Holszanach

Na uroczystość do kościoła pw. św. Jana Chrzciciela przybyli miejscowi wierni, a także kapłani z oszmiańskiego dekanatu i liczni goście.



Odpustowej uroczystości przewodniczył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz. Homilię wygłosił ks. Jerzy Martinowicz, odpowiedzialny za media diecezji grodzieńskiej. Kapłan wyróżnił dwie cechy św. Jana Chrzciciela, które warto naśladować współczesnym – wielką odwagę i niezwykłą pokorę. Zgodnie ze słowami ks. Jerzego, odwaga dziś jest potrzebna każdemu człowiekowi, szczególnie gdy wartości chrześcijańskie oraz to, co jest święte i Boże, zostaje zepchnięte na margines życia i gdy się twierdzi, że jest to już od dawna nieaktualne i niemodne.

Podczas Mszy św. biskup Aleksander udzielił grupie wiernych sakramentu bierzmowania i zachęcił iść przez życie „z odwagą i mocą św. Jana Chrzciciela”.

Na koniec hierarcha podziękował proboszczowi parafii o. Bogusławowi Wójtowiczowi OFMConv za ofiarną posługę i liczne inicjatywy na rzecz odnowienia historycznej świątyni w Holszanach. Zakończyła się uroczystość odpustowa procesją eucharystyczną. Potem przy wejściu do klasztoru została poświęcona figura Matki Bożej, a przy wjeździe do Holszan – nowy krzyż przydrożny. Będzie on świadczył o tym, że na tej ziemi mieszkają ludzie, którzy wierzą w Boga.

Odpust parafialny odbył się w Szczuczynie

W uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa w miejscowej świątyni zgromadzili się liczni wierni, aby świętować odpust – drugi po wspomnieniu św. Teresy z Avila, która jest główną patronką parafii.



Eucharystii przewodniczył neoprezbiter diecezji grodzieńskiej ks. Andrzej Honczar, który kilka miesięcy temu nawiedził miejscową parafię z misyjnym kazaniem jeszcze jako diakon.

Homilię wygłosił ks. Dymitr Popieniuk. Kapłan skupił uwagę obecnych na Sercu Jezusa, które zawsze jest otwarte na człowieka. „Zbawca powinien być dla wszystkich przykładem prawdziwej miłości i miłosierdzia, ponieważ Bóg jest miłością. Jego Serce pała miłością do każdego człowieka, a szczególnie do biednych grzeszników, którzy oddalili się od Wszechmocnego przez grzech. Boże Serce czyni w duszach ludzi cuda!” – podkreślił ks. Dymitr.

Uroczystość zakończyła się procesją eucharystyczną dookoła kościoła.

Odpust parafialny odbył się w Sobotnikach

27 czerwca w miejscowej świątyni pw. św. Władysława obchodzono uroczystość poświęconą głównemu patronowi parafii.



Świętowanie rozpoczęło się procesją eucharystyczną dookoła kościoła. Wzięli w niej bezpośredni udział Rycerze Niepokalanej oraz dzieci, które w tym roku przyjęły Pierwszą Komunię św. Procesji z Najświętszym Sakramentem przewodniczył ks. dziekan Wiktor Subiel.

Homilię do obecnych wygłosił ks. Andrzej Liszko, prefekt WSD w Grodnie. Kapłan opowiedział wiernym o drodze życiowej św. Władysława, przypomniał o tym, że „każdy z nas może zostać świętym, mimo propozycji dzisiejszego świata”. Ks. Andrzej zapewnił zebranych o tym, że człowiek nie rodzi się świętym, tylko się nim staje. „Bóg w swoim planie zbawienia wzywa każdego do świętości. Żyjmy tak, by ludzie mogli w nas zobaczyć, doświadczyć, przeżyć i odłamać Chrystusa, jak chleba, tyle, ile jest im potrzeba. Bóg jest miłością, kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg w nim” – podkreślił kapłan.

Na zakończenie Mszy św. proboszcz ks. Aleksander Lebiedziewicz serdecznie podziękował kapłanom i wiernym za obecność i wspólną modlitwę.

W kościele Grodno-Dziewiatówka poświęcono ołtarz Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W dniu odpustu parafialnego ordynariusz grodzieński Aleksander Kaszkiewicz przybył do świątyni Najświętszego Odkupiciela, aby wspólnie z miejscowymi wiernymi uszanować starożytny obraz Maryi, napisany we wschodnim stylu, poświęcić lewy ołtarz boczny, gdzie się znajduje, oraz chrzcielnicę i kropielnice.



Ze słowem wstępnym do obecnych wiernych zwrócił się proboszcz parafii o. Dymitr Łabkow CSsR. Kapłan przypomniał o tym, że w ubiegłym roku Kościół przeżywał 150-lecie od czasu, gdy papież Pius IX przekazał obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy ojcom redemptorystom, i podkreślił, że poświęcenie ołtarza zbiega się w czasie z tym jubileuszem.

W homilii ordynariusz zwrócił uwagę na osobę Maryi z Dzieciątkiem Jezus na obrazie: „Proszę zauważyć, nie przysłania Go sobą, nie umniejsza Jego misji. Orędownictwo Najświętszej Panny polega na tym, aby przyprowadzić nas do Chrystusa, i przez Niego – do Ojca”.

Uroczystość zakończyła się procesją eucharystyczną, po czym biskup poświęcił trzy kopie ikony na peregrynację w parafii, a także pobłogosławił obecnych obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

SIOSTRY SALEZJANKI ZAPRASZAJĄ DZIEWCZĘTA NA REKOLEKCJE

Ćwiczenia duchowe o temacie „Gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje” (Mt 6, 21) odbędą się w dniach 16-24 sierpnia we wsi Lebiedziewo (rejon mołodeczański, obw. miński).

Do udziału w rekolekcjach są zaproszone dziewczęta w wieku od 14 lat. Podczas spotkania będzie możliwość wysłuchania konferencji, rozważania nad własnym życiem i skupienia się na wspólnej modlitwie. Siostry proponują również aktywny odpoczynek: warsztaty, gry i zabawy.

Zapisy i informacje dodatkowe pod numerami:
(8 033) 665-82-56, s. Teresa Solniczek; (8 029) 382-55-92, s. Weronika Ogar.

KURSY KATECHETYCZNE W GRODNIE OGŁASZAJĄ REKRUTACJĘ

Te kursy przygotowują specjalistów do pracy katechetycznej w parafiach. Dołączyć do grona studentów mogą również chętni, którzy pragną zgłębić wiarę chrześcijańską i zostać przewodnikami na drodze do zbawienia.

Program edukacyjny zawiera następujące przedmioty: dogmatyka katolicka, teologia moralna i duchowa, Pismo Święte, katechetyka, prawo kanoniczne, liturgika, psychologia i pedagogika katolicka, etyka życia rodzinnego i in. Studia odbywają się w formie zaocznej. Trwają 3,5 roku.

Kandydaci powinni do 30 sierpnia złożyć do sekretariatu Kurii Grodzieńskiej następujące dokumenty:

- świadectwo chrztu,
- świadectwo dojrzałości,
- zaświadczenie lekarskie,
- 4 zdjęcia,
- ksero paszportu,
- napisaną przez siebie autobiografię,
- list rekomendacyjny od proboszcza,
- podanie z prośbą o przyjęcie na studia.

Jest przewidziana rozmowa kwalifikacyjna.
Zajęcia rozpoczną się 30 września. Będą się odbywały co 2 tygodnie w soboty i niedziele.

Więcej informacji można otrzymać pod numerami:
(8 0152) 75-33-08, (8 029) 976-15-69.
E-mail: katecheza.kuria@gmail.com.

400-LECIE PARAFII BĘDZIE OBCHODZONE W KRZEMIENICY

Jubileuszowa uroczystość w kościele pw. Bożego Ciała odbędzie się 15 lipca. Msza św., której będzie przewodniczył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, rozpocznie się o godz. 13.00.

Fundatorami krzemienieckiego kościoła św. Jerzego, męczennika, byli kasztelan witebski Michał Wolski oraz jego żona Barbara. W 1617 roku zaprosili oni Zakon Kanoników Laterańskich z Krakowa i stali się fundatorami klasztoru i świątyni. Kościół został poświęcony 8 lipca 1657 roku przez biskupa wileńskiego Jana Dowgiałło Zawiszę.

Do udziału w uroczystości są zaproszeni duchowni i świeccy.

GRODZIEŃSKIE SEMINARIUM OGŁASZA ROZPOCZĘCIE REKRUTACJI NOWYCH KANDYDATÓW

Rekrutacja na 2017/2018 rok akademicki będzie się odbywała w dwóch turach. Egzaminy wstępne zostaną przeprowadzone 10 lipca oraz 7 sierpnia (seminarium proponuje nocleg w przededniu egzaminu). Kandydat powinien wykazać się wiedzą o podstawowych tematach katechizmu i aktualnym życiu Kościoła katolickiego.

Lista dokumentów do rekrutacji:

1. podanie z prośbą o przyjęcie do seminarium z wytłumaczeniem motywacji swojej decyzji;
2. własnoręcznie napisana autobiografia;
3. świadectwo dojrzałości lub dyplom ukończenia studiów;
4. świadectwo sakramentu chrztu;
5. świadectwo sakramentu bierzmowania;
6. świadectwo udziału w lekcjach religii;
7. opinia proboszcza;
8. zaświadczenie medyczne do rekrutacji na studia;
9. paszport oraz ksero stron 31-33;
10. książeczka wojskowa (dowód rejestracyjny) oraz jej ksero;
11. 4 zdjęcia (3x4 cm).

Przyjęcie dokumentów będzie się odbywało w rektoracie seminarium każdego dnia (oprócz niedzieli i uroczystości) po wcześniejszym zapisaniu się na spotkanie.
Adres: m. Grodno, ul. Paryskiej Komuny 1.
E-mail: wsd@grodnensis.by
Telefon: (8 0152) 77-02-34.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

13 lipca 1942 r. – o. Dionizy Klimczak OFMConv., *prob. Grodno;*
15 lipca 1943 r. – ks. Kazimierz Szypiłło, *wik. Grodno;*
15 lipca 1943 r. – ks. Justyn Skokowski, *kapelan sióstr nazaretanek, Grodno;*
15 lipca 1943 r. – ks. dr Józef Kozłowski, *prob. Wołkowysk;*
15 lipca 1943 r. – ks. kan. Marek Burak, *prob. Mścibowo;*
16 lipca 1973 r. – ks. Adam Wojciechowski, *prob. Gudohaj;*
16 lipca 2006 r. – br. Bernard Bielenik OFMConv., *Holszany–Grodno.*

*Do przygotowania wiadomości wykorzystano stronę internetową **grodnensis.by***

CO MÓWIMY?

W języku białoruskim istnieje sporo stałych połączeń wyrazowych, których używamy bez zastanowienia. Między innymi – z przywołaniem diabła lub imieniem Bożym w nieodpowiednim kontekście. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że nie ma w tym nic złego, jednak jest to myśl omylna.

Czasami na pewne pytania ludzie odpowiadają niby zwyczajnie: **„Чорт ведае што”** lub **„Чорт яго ведае”.** Jednak każde napomknięcie **з два”, „Нічарта”.** No i znowu na języku „zawisł” diabeł. Trzeba pamiętać o tym, że każde przywołanie go aktywuje złe moce do działania.

> Nie bez powodu się mówi:
> język uwolnij – zaprowadzi w niewolę.

o nieczystym nie może pozostać niezauważone przez tego, który jest najbardziej tym zainteresowany, czyli diabła. Następnym razem ekspert od złych spraw będzie gotowy w „potrzebny” sposób podsunąć odpowiedź na kolejne pytanie, gdyż „wie co”. Człowiek jest zmuszony tego wysłuchać, ponieważ jak się okazuje, ufa mu.

W emocjonalnych wypowiedziach **„Што за чорт?”, „Якога д'ябла?”** również jest wspominany nieczysty. Tak samo dzieje się w sytuacjach, gdy używa się sformułowań typu **„Адзін чорт”, „Чорта**

Istnieją również frazesy, zawierające życzenie zła. Być może, nigdy się nad tym nie zastanawialiśmy, ponieważ używaliśmy ich z przyzwyczajenia, automatycznie. **„Ціпун табе на язык”** oznacza, że ktoś życzy, aby u drugiej osoby na języku pojawił się bolący wrzód. **„Каб на цябе ліха”, „Каб на цябе немач якая”, „Трасца табе ў бок”** lub **„Халера яго бяры”** mówią same za siebie.

W podobny sposób wykorzystujemy wyrażenie **„Ідзі к чорту”.** Na pewno nie chcemy posyłać adresata do złego, czynimy to nieświadomie. I nawet nie zawsze wypowiadamy te słowa, unosząc się gniewem. Bardzo często używamy go żartobliwie. Jednak nie wszystko, co się robi dla żartu, jest bezpieczne.

Zdarza się, że mówimy do siebie: **„Чорт вазьмі”, „Чорт пабяры”.** To chwilowe i, mogłoby się wydawać, nieszkodliwe uniesienie jest w pewnym sensie zaproszeniem diabła zagarnąć nas w swoje ręce. W ten sposób można dobrowolnie i z własnej chęci trafić w tarapaty. Wypowiedzi typu **„Ашалець”, “З глузду з'ехаць”** również są z tej kategorii. Człowiek życzy sobie źle.

Ze słów **„Мяне бесіць”** można wyciągnąć wniosek, że osoba przyznaje, jakoby w niej mieszkają złe moce. Można też nie zauważyć, jak diabeł wykorzystuje to w swoim celu. Albo przenieść zło na bliźniego, pytając: **„Дзе цябе чэрці носяць?”.**

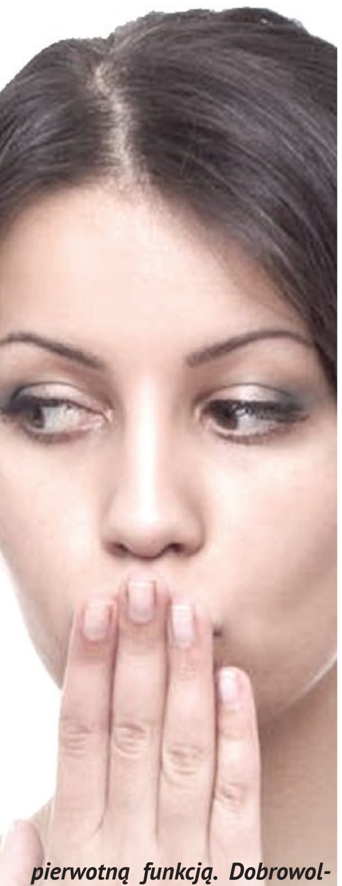
Bardzo często ludzie wykorzystują wyrażenie: **„Бог любіць тройцу”.** Po pierwsze, trzeba zaznaczyć, że Bóg jest Trójcą: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Tę prawdę wiary regularnie powtarzamy w modlitwach podczas każdej liturgii. Po drugie, niestosowne jest używanie podobnych frazesów przy każdej okazji, szczególnie gdy coś nie dotyczy Boskiej trójjedności. A usłyszeć go można najczęściej gdy ma miejsce trzecia próba i trzeba z sukcesem zakończyć rozpoczętą sprawę.

Niektóre wyrażenia możemy wykorzystywać w kontekście bez zastanowienia, z powodu czego czasami nabierają negatywnego wydźwięku. Na przykład, zdarza się sytuacja, że nieszczęście omija nas osobiście, ale

> „Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, w błahych rzeczach, bo nie pozwoli Pan, by pozostał bezkarny ten, kto wzywa Jego Imienia w błahych rzeczach” (Wj 20, 7).

dotyka bliźniego. Ucieszeni mówimy: **„Дзякуй Богу”.** Jednak czy nie ma w tym hipokryzji? Podobne wyrażenie **„Усё не дзякуй Богу”** w ogóle zupełnie nie odpowiada rzeczywistości. Chrześcijanie powinni akceptować prawdę o tym, że na wszystko jest wola Wszechmocnego, Boży majestat przejawia się w każdej sprawie zgodnie z Jego Opatrznością.

Analogicznie dzieje się z wyrażeniami **„Не дай Бог”, „Барані Божа”** oraz **„Няхай Бог крые”.** W swej istocie nie odzwierciedlają żadnego złego zamiaru. Jednak wystarczy użyć je w nieodpowiednim kontekście – i wszystko od razu się zmienia. “Не дай Бог, ты сеў на маё месца” albo “Барані Божа, яшчэ раз нам сустрэцца”, “Няхай Бог крые ад такой цешчы”. Nie warto również przy każdej okazji chować się za plecami Wszechmogącego – **„Богам прашу”.** To wyrażenie może zostać użyte wyłącznie w przypadku niezwykłej konieczności.



Widzimy więc tendencję, jak podobne wyrażenia stają się „pasożytami” w mowie chrześcijanina. Zamiast ubogacenia wypowiedzi prawdziwie duchowym sensem człowiek w zły sposób wpływa na swoje życie kosztem słów, które wykorzystuje niezgodnie z ich pierwotną funkcją. Dobrowolnie, choć nieświadomie. Jednak Bóg nie po to dał człowiekowi język, aby z powodu nieostrożności mógł wyrządzić sobie krzywdę. Dlatego też warto zwracać uwagę na to, co mówimy.

Angelina Pokaczajło

ŻYCIE KOŚCIOŁA W OBIEKTYWIE

IX Diecezjalna Parafiada Dzieci i Młodzieży odbyła się w Grodnie

Wydarzenie przebiegało pod hasłem „Razem z Maryją do Jezusa”. Wzięto w nim udział 557 osób z 40 wspólnot parafialnych. Zwyciężyła w tegorocznych zawodach parafia Najświętszej Trójcy z Rosi, II miejsce zajęła parafia Świętej Rodziny z Lidy, III – parafia Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia z Grodna (Augustówek).















Lepiej pytać... niż błądzić

Jak reagować na chamstwo w kościele?

Teoretycznie nie powinniśmy się spotykać z grubiaństwem w świątyni: ludzie przychodzą tam z dobrymi intencjami, otwarcie wyznają swoją wiarę w najwyższe ideały. Jednak każdy człowiek ma swój charakter, inne wychowanie oraz inną (czasami bardzo skomplikowaną) przeszłość. Dlatego w praktyce, niestety, często zdarzają się rzeczy nieprzyjemne.

W podobnych sytuacjach może się pojawić chęć oddać przewagę emocjom i równie chamsko odpowiedzieć krzywdzicielowi. Najlepszym doradcą w takich sprawach jest sam Jezus Chrystus – najdoskonalszy dżentelmen. W Piśmie Świętym można znaleźć sporo przykładów należytych zachowań Zbawcy w niegodnych sytuacjach. Przyszedłszy na świat, Jezus przekazał ludziom nowe reguły życia: zamiast zasady „oko za oko, ząb za ząb” zachęcał odpowiadać na krzywdę wyrozumiałością i miłością. Chrystus nie raz był uczestnikiem ostrych sytuacji z faryzeuszami, uczniami, ale nigdy nie pozwalał emocjom wziąć górę. Podobnie też my, gdy jesteśmy świadkami niesprawiedliwości w świątyni, powinniśmy zapytać siebie: „Co w tej sytuacji uczyniłby Jezus?”.

Jeśli nieodpowiednie zachowanie wiernego dotknęło Pana/Panią osobiście, warto uprzejmie zwrócić uwagę, spokojnie i z szacunkiem wytłumaczyć, jak należy się zachowywać w kościele. Można zwrócić się do proboszcza, aby czytając kolejne ogłoszenia parafialne, zwrócił uwagę, jak należy się zachować w świątyni. Trzeba pamiętać, że do Boga przychodzą niedoskonali ludzie, grzesznicy. Dlatego też podobne sytuacje w żadnym wypadku nie powinny zachwiać naszą wiarę.

Ks. Andrzej Liszko
Według grodnensis.by

Z głębi serca

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Sołobudzie
z okazji Imienin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia. Niech Bóg, któremu zaufałeś, błogosławi na każdy dzień, a Matka Najświętsza otacza swoją opieką zawsze i wszędzie. Życzymy mocnego zdrowia, niegasnącej radości i pokoju. Szczęść Boże!
Redakcja „Słowa Życia”

Czcigodnemu Księdzu Janowi Kuczyńskiemu
z okazji Urodzin i Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia. W tym wspaniałym dniu życzymy mocnego zdrowia, radości na całe życie. Niech w posłudze kapłańskiej Maryja oświeca Ci drogę. Jesteś Księdzem od Boga! Zawsze pamiętamy o Tobie w modlitwach.
Wierni z parafii Zabłocie

Czcigodnym Księżom Kanonikowi Janowi Pieciunowi i Janowi Załodze
z okazji Imienin przesyłamy najpiękniejsze życzenia. Niech Jezus Chrystus, którego codziennie trzymacie w swych kapłańskich rękach, błogosławi na każdy dzień życia, Matka Boża, która wybrała Was, abyście się opiekowali Jej Synem, otacza miłością i dobrocią, święty Patron pomaga godnie pełnić posługę duszpasterską i nieustannie wyprasza wszelkie potrzebne łaski. Długich lat życia!
Wierni z parafii Zabłocie

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Borysiewiczowi
z okazji Imienin życzymy mocnego zdrowia, szczęścia, pomyślności w posłudze duszpasterskiej, Bożej pomocy i pocieszenia w trudnych chwilach, cierpliwości, ciepła w sercu, nadziei, światła Ducha Świętego, opieki Matki Najświętszej i świętego Patrona, czułych ludzi obok. Niech Wszechmogący obdarzy Cię swoim miłosierdziem, będzie źródłem miłości i pokoju w życiu codziennym. Dziękujemy za ofiarną pracę, szczerą modlitwę, mądre i pouczające kazania, przykład pobożności, dobre serce oraz za to, że jesteś z nami i dla nas.
Z modlitwą i szacunkiem parafianie i Kółko Różańcowe z Nowojelni

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Białonosowi
z okazji 18. rocznicy święceń kapłańskich oraz Imienin przesyłamy wiązankę najserdeczniejszych życzeń: mocnego zdrowia, pomyślności, dobrych i życzliwych ludzi na drodze kapłańskiej, obfitych łask Bożych oraz stałej opieki Najświętszej Maryi Panny. Niech każdy Księdza dzień będzie napełniony szczęściem i radością, na twarzy gości uśmiech, a duszę napełnia pokój.
Komitet Kościelny, wdzięczni parafianie oraz członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Makarowiec

Czcigodnemu Ojcu Pawłowi Romańczukowi
z okazji Imienin życzymy mocnego zdrowia, wytrwałości, pogody ducha, Bożego błogosławieństwa i opieki świętego Patrona. Niech Matka Boża nieustannie otula Cię płaszczem swojej matczynej miłości, a Duch Święty hojnie obdarza swoimi darami. Szczęść Boże!
Rycerstwo Niepokalanej

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Zwierzyńskiemu
z okazji Imienin składamy serdeczne życzenia połączone z modlitwą. Życzymy obfitych łask Bożych, darów Ducha Świętego, nieustannej opieki Matki Bożej, orędownictwa świętego Pawła Apostoła, wytrwałości na drodze kapłańskiej oraz ludzkiej dobroci. Jesteśmy szczęśliwi, że jesteś z nami. Dziękujemy za pracę w naszej parafii, cierpliwość do nas, troskę, mądre i pouczające kazania, skromność i czułe serce.
Z modlitwą i szacunkiem wierni z kościoła w Wornianach i kaplicy w Woronie

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Piotrowi Kubelowi
z okazji Imienin i 50. rocznicy Urodzin życzymy dużo sił, mocy, zdrowia, obfitych łask Bożych, darów Ducha Świętego, opieki Matki Najświętszej, czułych ludzi obok i uśmiechów na co dzień. Dziękujemy za dobre serce i wspaniały przykład wiary. Bóg zapłać!
Wdzięczni parafianie, członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Krupowa i Wołdaciszek

Czcigodnym Siostrom Julicie Pietrowej i Paule Radziwiłko
z okazji Imienin życzymy błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Najświętszej, darów Ducha Świętego, zdrowia, radości, serdecznych i szczerych ludzi obok oraz błogosławionego plonu w posłudze.
Franciszkański Zakon Świeckich, Koła Różańcowe z parafii Teolin

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Koleśnikowi
z okazji Imienin z całego serca życzymy wielu łask Bożych, obfitych darów Ducha Świętego, nieustannej opieki Matki Bożej i świętego Patrona, zdrowia oraz mocnej wiary. Niech pogoda ducha, radość i dobroć zawsze wypełniają Twoje serce.
Parafianie ze wsi Andrzejowce oraz członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Żodziszek

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Astukiewiczowi
z okazji Imienin życzymy wszelkich łask Bożych, obfitości darów Ducha Świętego, ludzkiej dobroci, pomyślności oraz dużo, dużo radości. Niech Bóg miłosierny błogosławi każdy dzień Twojego życia i posługi kapłańskiej. Szczęść Boże!
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Indury

Czcigodnemu Księdzu Piotrowi Morcińcowi
z okazji Imienin przesyłamy serdeczne życzenia: zdrowia, szczęścia, pomyślności w pracy duszpasterskiej, opieki Matki Bożej oraz ludzkiej życzliwości. Niech Twoje życie będzie szczęśliwe i błogosławione, a Pan Bóg nieustannie obdarza Cię swoimi łaskami.
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Jezior

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Słonimcowi
z okazji Imienin życzymy mocnego zdrowia, niegasnącego zapału wiary i nadziei, pogody ducha i optymizmu na każdy dzień. Niech posługa kapłańska przynosi Ci zadowolenie. Dziękujemy za wspaniałe głoszenie Słowa Bożego i radosny uśmiech na twarzy.
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Hoży

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Łazowskiemu
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia: dobrego zdrowia, obfitych darów Ducha Świętego, łask Bożych oraz opieki Najświętszej Maryi Panny i świętego Patrona na co dzień. Niech radość, miłość, pokój i dobro na zawsze zagoszczą w Twoim sercu.
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca ze Strubnicy

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Pawłowi Pawlukiewiczowi
z okazji Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, radości, ludzkiej życzliwości, a także wszelkich łask Bożych, opieki Maryi Panny i świętego Patrona. Dziękujemy za otwarte serce, ofiarną posługę, mądre kazania i rady, troskę o kościół i ludzi. Nisko się kłaniamy, dziękując za pracę w naszej parafii!
Wierni z kościoła pw. świętych Piotra i Pawła Apostołów w Graużyszkach

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Stwołowi
w dniu Imienin przesyłamy moc najserdeczniejszych życzeń: dobrego zdrowia, wytrwałości, radości, opieki świętego Patrona, niegasnącego zapału w pracy, życzliwych ludzi obok. Niech nigdy nie wieje wiatr, co niszczy wnet marzenia, a wszystkie Twoje życzenia w rzeczywistość Bóg przemienia. Niech nie zgaśnie ogień nadziei, Matka Najświętsza łask swoich udziela, a Anioł Stróż zawsze wspiera, szczególnie w trudnych chwilach. Zawsze pamiętamy o Tobie w modlitwie. Bóg zapłać za nieustanną pracę na rzecz naszej parafii!
Rada kościelna, parafianie, Koła Żywego Różańca MB Nieustającej Pomocy i MB Królowej Pokoju z Repli

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Bezlapowiczowi
z okazji Imienin przesyłamy serdeczne życzenia: zdrowia, mądrości i cierpliwości, optymizmu, dużo dobroci. Życzymy przez całe życie iść z ufnością i nadzieją za Jezusem. Niech Cię zawsze napełnia bezgraniczna energia, abyś mógł realizować wszystkie marzenia, Matka Boża i Duch Święty niech dodają Ci sił, a święty Patron opiekuje się Tobą każdego dnia.
Z modlitwą apostolat „Margaretka” z parafii św. Franciszka Ksawerego w Grodnie

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Skubie
z okazji Imienin i Urodzin składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń: dużo radości, zdrowia, sił i wytrwałości w trudnych chwilach życia. Niech Jezus umacnia w powołaniu i strzeże, abyś zawsze czuł Jego wsparcie. Życzymy niegasnącego ciepła w duszy od Ducha Świętego, opieki Matki Bożej i świętego Patrona. Niech w pewności prowadzą Cię przez drogę życia, napełniając serce męstwem, odwagą i szczerą wiarą.
Z modlitwą apostolat „Margaretka” oraz młodzież z parafii św. Franciszka Ksawerego w Grodnie

Czcigodnym Księżom Pawłowi Szańczukowi i Pawłowi Urbanowi
z okazji Imienin życzymy zdrowia, cierpliwości, wyrozumiałości, spełnienia marzeń, wytrwałości i sił od Ducha Świętego. Niech Anioł Stróż zawsze ma Was w swojej opiece. Niech Jezus codziennie błogosławi Waszą działalność apostolską i będzie źródłem świętości, radości i satysfakcji, a Najświętsza Matka pomaga w każdym momencie życia.
Wierni z kościoła pw. MB Szkaplerznej we wsi Przywałka oraz apostolat „Margaretka”

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Gordziejczykowi
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia: mocnego zdrowia, długich lat życia, radości, pogody ducha, błogosławieństwa Bożego, darów Ducha Świętego, nieustannej opieki Matki Bożej oraz świętego Patrona, a także życzliwych ludzi obok. Dziękujemy za dobre i szczere serce, mądre nauki oraz wspaniały przykład wiary. Szczęść Boże!
Wierni z parafii Narodzenia NMP w Kiemieliszkach

Czcigodnemu Księdzu Witalijowi Cybulskiemu
z okazji Imienin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności, radości na każdy dzień niełatwej posługi duszpasterskiej, błogosławieństwa Bożego, dobrych i życzliwych ludzi obok.
Parafianie z kościoła pw. świętych Piotra i Pawła Apostołów w Iwiu

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Romanowskiemu
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, długich lat życia, spokojnych i jasnych dni w posłudze kapłańskiej. Niech Duch Święty opromienia każdy Twój dzień.
Witalij i Alicja Woronowowie ze Smorgoń

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Urbanowi
w dniu Imienin składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń: dużo zdrowia, Bożej opieki i pomocy, ludzkiej życzliwości oraz dobrych plonów na niwie, na którą posłał Bóg. Niech Duch Święty obdarza Cię potrzebnymi łaskami, a Matka Najświętsza i święty Patron mają w swojej opiece.
Wierni z parafii św. Józefa w Grodnie

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Astukiewiczowi
z okazji Imienin składamy serdeczne życzenia: wszelkich łask Bożych, darów Ducha Świętego na drodze kapłańskiej, nieustannej pomocy świętego Patrona, miłosierdzia Wszechmogącego, zdrowia i radości na co dzień. Niech Matka Boża otula płaszczem swojej opieki i wstawia się za Tobą przed Panem.
Wierni z Wołkowyska

Czcigodnej Siostrze Goretti Milkiewicz
z okazji Imienin życzymy dużo radości, szczęścia, uśmiechu. Niech Najświętsza Maryja Panna zawsze ma Cię w swojej opiece, a Duch Święty hojnie obsypuje swoimi darami. Błogosławieństwa Bożego, wytrwałości w pełnieniu codziennych obowiązków oraz obfitych plonów na niwie Pańskiej.
Franciszkański Zakon Świeckich, Koła Żywego Różańca z parafii Teolin

Czcigodnym Annie Wydrze, Apolonii Hańczyc, Józefie Romańczuk, Stanisławowi Romańczukowi
z okazji Urodzin z całego serca życzymy mocnego zdrowia na długie lata, pogody ducha, obfitych łask Bożych, darów Ducha Świętego oraz opieki Matki Najświętszej na każdy dzień.
Franciszkański Zakon Świeckich, Koła Żywego Różańca z parafii Teolin

Czcigodnym Aleksandrowi, Władysławowi i Janowi Osowik
z okazji Urodzin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, radości, pogody ducha, zawsze dobrych i życzliwych ludzi obok, a także realizacji wszystkich zamiarów.
Helena Krzywicka z rodziną

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Szańczukowi
z okazji Imienin przesyłamy moc serdecznych życzeń, połączonych z modlitwą: opieki Matki Bożej i świętego Patrona, darów Ducha Świętego, dużo sił i zdrowia dla realizacji planów Bożych, a także życzliwych ludzi na drodze kapłańskiej. Niech każdy Twój dzień będzie napełniony radością Bożą i pokojem.
Wierni z parafii Hoża

Czcigodnemu Księdzu Anatolowi Zacharzewskiemu
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia, niech Jezus Chrystus, nasz Zbawiciel, napełni Twe serce pokojem, radością i nadzieją, pomaga w pokonywaniu trudności i pozostaje źródłem świętości w dzisiejszym świecie. Życzymy Ci dużo zdrowia, pogodnych dni i dobrych ludzi na drodze duszpasterskiej.
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Lipniszek

Czcigodnemu Księdzu Witalijowi Wnorowskiemu
z okazji Imienin z całego serca życzymy wszelkich łask Bożych, obfitych darów Ducha Świętego, nieustannej opieki Matki Bożej i świętego Patrona, dobroci ludzkiej oraz sił i radości na każdy dzień życia i posługi kapłańskiej. Niech ogień miłości i dobroci, który płonie w Twoim sercu, nigdy nie gaśnie.
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Odelska

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Kiewlukowi
z okazji 9. rocznicy święceń kapłańskich przesyłamy najserdeczniejsze życzenia. Niech Chrystus Pan, którego codziennie trzymasz w swoich kapłańskich rękach, błogosławi każdy Twój dzień, Matka Boża otacza swoją opieką, a Duch Święty nieustannie obdarza swoimi łaskami.
Mama i krewni

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Sawickiemu
z okazji Urodzin z całego serca życzymy zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego, nieustannej opieki Matki Bożej. Niech Anioł Stróż wyprasza u Pana wszelkie potrzebne łaski. Dziękujemy za piękne kazania i przykład pobożności, a matce księdza – za takiego dobrego syna kapłana.
Kółko Żywego Różańca i wierni ze wsi Wincuki

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Romanowskiemu
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech dobry Bóg opromienia światłem każdy dzień życia, obdarza zdrowiem, radością i cierpliwością, a Matka Najświętsza przytula do swego serca. Bóg zapłać za wspólne modlitwy i głoszenie Ewangelii, która zostawia w naszych duszach głęboki ślad.
Koła Żywego Różańca oraz wdzięczni parafianie z Raduni

Czcigodnemu Księdzu Janowi Romanowskiemu
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech Bóg Ojciec Ci błogosławi, Jezus Chrystus pomaga być wiernym kapłanem, Duch Święty prowadzi prostą drogą życia ku świętości, a Matka Najświętsza zawsze opiekuje się Tobą i uczy pokory. Niech każdy dzień mija w radości i zdrowiu. Życzymy również obfitych plonów na niwie, na którą Cię powołał Bóg.
Koła Żywego Różańca i wdzięczni parafianie z Raduni

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Bartoszewiczowi
z okazji Urodzin składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń. Niech Pan obdarza potrzebnymi łaskami, Matka Boża opiekuje się Tobą, a święty Patron zawsze będzie obok w trudnych chwilach życia. Życzymy niegasnącego zapału w pracy duszpasterskiej, uśmiechu na twarzy, wytrwałości i natchnienia w służbie Bogu i ludziom.
Wierni z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Żyrmunach

Czcigodnemu Księdzu Zenonowi Romejce
z okazji Imienin i Urodzin życzymy mocnego zdrowia na długie lata, szczęścia i radości, dobrych i życzliwych ludzi, gotowych przyjść z pomocą. Niech Anioł Stróż czuwa nad Tobą, Jezus, którego codziennie trzymasz w swoich rękach, błogosławi każdy dzień, a Maryja otula płaszczem swojej macierzyńskiej opieki. Dziękujemy za szczere modlitwy, pracę duszpasterską, troskę o nas i naszą świątynię.
Z modlitwą członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca oraz parafianie z Ostryny

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Giedrojciowi
z okazji Imienin z całego serca życzymy wielu łask Bożych na każdy dzień, nieustannej opieki Matki Najświętszej i świętego Patrona oraz wszelkich darów Ducha Świętego. Niech zdrowie będzie mocne, szczęście bezgraniczne, w duszy panują pokój i radość, a obok kroczą życzliwi ludzie. Szczęść Boże!
Rada kościelna z parafii Hołynka

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Jerzy Martinowicz,** założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka;** rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel: **(8 0152) 75-64-38;** e-mail: **slowo.grodnensis@gmail.com; http://www.slowo.grodnensis.by.**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»,** ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 3262; nakład: 4270; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna